

ONAR, Goretex (feat. KęKę)

jak goretex
muszę cię chronić przed tym
co w koło złe
gdy tylko ciemno i brak perspektyw
i pada deszcz
twe oczy błękin wylało się z nich
morze łez
ja jak goretex

jak goretex
muszę cię chronić przed tym
co w koło złe
gdy tylko ciemno i brak perspektyw
i pada deszcz
twe oczy błękin wylało się z nich
morze łez
ja jak goretex

wiesz co się liczy? ochraniać zawsze słabszych
to sny z ulicy, co goniliśmy jak harty
gdy w koło sztormy, problemy, złamane maszty
nikt nie wjechał kolejką, każdy czeka na swoją kolej
w drodze na szczyt
gdzy wieje halny, 10 w skali beauforta
to leci jak szanty, nikt nie chce się poddać
tu każde podwórko jak je***any lombard
nie ważne za ile ty chcesz, tylko za ile on odda
nie chcę kolejny raz ci mówić że nie miałem ojca
od kiedy mam syna dopiero wiem jakie to ważne żeby mieć ojca
kiedy sztorm na osiedlach ma uczyć dobrych postaw
dorosłem żeby was chronić, a nie ranić jak kosa